



Rok bratniej współpracy

Ambasador Republiki Czechosłowackiej w Warszawie p. Józef Heiret o wynikach sojuszu między Polską a Czechosłowacją

WARSZAWA PAP. — W związku ze zbliżającą się pierwszą rocznicą podpisania umowy o przyjaźni między Polską a Czechosłowacją, ambasador Republiki Czechosłowackiej w Warszawie minister pełnomocny p. Józef Heiret, dokonał w wywiadzie, udzielonym Polskiej Agencji Prasowej, przeglądu wyników współpracy między obu państwami.

„Podpisując w dniu 10 marca 1947 roku — mówi przedstawiciel Czechosłowacji w Warszawie, — umowę o przyjaźni i wzajemnej pomocy, oba nasze państwa posiadały pełną świadomość, iż umowa ta wykracza poza ramy normalnego, przygotowanego w kancelariach dyplomatycznych, układu. Chodziło tu bowiem o umowę, która ma dla obu krajów znaczenie przełomowe i która zapoczątkowała okres jak najściślejszej wzajemnej współpracy w dziedzinie politycznej, gospodarczej i kulturalnej.

Już pierwszy rok trwania umowy przyniósł bardzo poważne rezultaty.

W ślad za umową z dnia 10 marca 1947 r., zostały podpisane po dwumiesięcznych pertraktacjach w Pradze w dniu 4 lipca 1947 r. bardzo ważne umowy — gospodarcza i kulturalna. Obie te umowy są już w pełni wykonywane z wielką korzyścią dla obu stron.

Umowa czechosłowacko - polska z dnia 10 marca 1947 r. — stwierdza ambasador — miała na celu zapewnienie bezpieczeństwa naszym narodom przed groźbą najeźdy niemieckiej.

W ciągu roku ubiegłego niebezpieczeństwo to nie tylko nie osłabło, ale nawet wzrosło. Dlatego też, zarówno Czechosłowacja jak i Polska, współpracowały ze sobą najściślej na polu międzynarodowym, przypominając światu o niebezpieczeństwie, jakie może zaistnieć w konsekwencji rozwoju sytuacji wewnętrznej w Niemczech, wynikłej z nierespektowania przez mocarstwa zachodnie w okupowa-

nych przez nie strefach tego kraju, zasadniczych postanowień porozumienia w Jaltie z dnia 17 lutego 1945 r. i umowy Poczdamskiej z dnia 2 sierpnia 1945 r. Próby utworzenia sztucznego, zachodnio - niemieckiego państwa, zaniedbanie przeprowadzenia demilitaryzacji Niemiec, laworyzowanie tego kraju w planach odbudowy kosztem państw, które uclerpiły w wyniku niemieckiej agresji oraz negatywny stosunek do rozstrzeżeń państw w dziedzinie reparacji, wreszcie tolerowanie szerzenia się idei odwetu między repatriowanymi Niemcami w strefach zachodnich — to wszystko, co sprzyja odbudowie imperialem niemieckiego, było bodźcem do najintensywniejszej współpracy między Czechosłowacją a Polską.

Ta sama idea współpracy przyświecała konferencji w Pradze, zwołanej z inicjatywy polskiego ministra spraw zagranicznych, w której uczestniczył też czechosłowacki i jugosłowiański minister tegoż resortu.

Uchwały konferencji praskiej znalazły peł-

ne zrozumienie i poparcie ze strony Związku Radzieckiego, ludowo - demokratycznych państw europejskich oraz tych wszystkich, którzy mieli na uwadze sprawę zabezpieczenia pokoju w Europie. W przeprowadzeniu tej linii politycznej, Czechosłowacja i Polska będą współpracować z Jugosławią i wszystkimi państwami, zagrożonymi odrodzeniem imperialem niemieckiego.

Kończąc swe wywody, ambasador Republiki Czechosłowackiej w Warszawie oświadczył: „Czechosłowacja i Polska mogą w tę pierwszą rocznicę pamiętnej umowy stwierdzić z satysfakcją pełne powodzenie prowadzonej przez nie polityki i wskazać na perspektywę zacieśnienia najpełniejszej współpracy, dla której tak w dziedzinie politycznej, jak i gospodarczej i kulturalnej, przygotowano już najdokładniejsze plany.

Ostatnie rewolucyjne zmiany wewnętrzne w Czechosłowacji ułatwiły jeszcze w większym mierze ścisłą współpracę naszych narodów”.

De Gaulle za współpracą z Niemcami

Naśladowca Hitlera gotów jest „objąć władzę” nad Francją

PARYŻ (PAP). General de Gaulle wygłosił w Compiègne przemówienie w którym, zgodnie ze swą dotychczasową linią poli-

tyczną, entuzjastycznie poparł plan Marshalla, wychwalając „wspaniałomyślność” USA oraz wypowiedział się bez zastrzeżeń za utworze-

Manifestacje antybrytyjskie w Bagdadzie

JEROZOLIMA (PAP). W Bagdadzie doszło do poważnych manifestacji antybrytyjskich, zwołanych dla uczczenia pamięci zabitych przed kilku tygodniami uczestników demonstracji przeciwko nowemu układowi angielsko-

irackiemu. W manifestacji wzięło udział ponad 50 tysięcy osób. Demonstranci domagali się niezwłocznej ewakuacji wojsk angielskich z Iraku oraz anulowania układu anglo-irackiego, z roku 1930.

Jedna partia robotnicza na Węgrzech

Socjal-demokraci węgierscy za połączeniem się z partią komunistyczną

BUDAPEST (PAP). W pierwszym dniu obrad węgierskiej partii socjal-demokratycznej wygłosił zasadnicze przemówienie jej przywódca Arpad Szakasits. Mówca zanalizował sytuację jaka wytworzyła się w łonie partii po wyzwoleniu kraju. Sytuację tę charakteryzowała nieprzerwana walka między prawym odłamek partii z Peyerem na czele, a żywiołami lewicowymi. Prawe skrzydło partii — oświadczył Szakasits — prowadziło walkę nie tylko z komunistami ale i ze zwolennikami współpracy z nimi. Pragnęło ono usunąć całkowicie z kierownictwa partii żywioły szczerze demokratyczne, a samą partię przekształcić w pacholka rodzinnej i zagranicznej reakcji. Działo ono wedle tej samej recepty co Saragat we Włoszech i prawicowi socjal-demokraci czescy. Szakasits stwierdza, iż prawicowi socjal-demokraci węgierscy występowali nie tylko przeciwko interesom partii lecz również przeciwko interesom demokracji.

Mówca domagał się, by kongres powziął decyzję w sprawie usunięcia z partii wszystkich żywiołów prawicowych, rozwijających wrogą dla republiki działalność.

Po przedstawieniu zadań, jakie stoją przed młodą węgierską republiką ludową — Szakasits powiedział: „realizacja tych zadań wymaga, abyśmy możliwie jak najszybciej rozpoczęli pertraktacje z partią komunistyczną w sprawie połączenia obu partii robotniczych. Problem ten już dojrzał. Zjednoczenie obu partii wzmocni i zwiększy siły demokracji ludowej. Szakasits prosił o upoważnienie kierownictwa partii do podjęcia tego rodzaju rokowań.

Po przerwie rozpoczęła się dyskusja nad

referatem Szakasitsa, w toku której mówcy jednogłośnie wypowiedzieli się za połączeniem obu węgierskich partii robotniczych.

Po dyskusji obszernie przemówienie wygłosił sekretarz węgierskiej partii komunistycznej Rakosi.



MOSKWA (PAP). Agencja Sinhua donosi, że chińskie wojska ludowe zajęły w prowincji Szen-si miasto Iczuan. W walce o to miasto rozbite zostały 4 brygady wojsk rządowych oraz sztab 24 brygady generała Hu-czun-nan, poprzednio w okręgu tym rozgromione zostały dwie doborowe dywizje kuomintangu. Na polu walki padli dowódcy 29 armii kuomintangu Lu-han i dowódca 19 dywizji generał Jan-min

W Mandżurii w czasie walk o port Inkou, na północny wschód od Mukden, oddziały

chińskiej armii ludowej wzięły do niewoli 5.388 żołnierzy i oficerów kuomintangu m. inn. dowódcę 52 armii Czen-min-sin. W ręce armii ludowej wpadła również bogata zdobycz m. inn. łamacz lodów „Biegun Północny” na którego pokładzie znajdował się inżynier amerykański.

MOSKWA (PAP). Według doniesień prasy szanghajskiej oddziały chińskiej armii ludowej rozpoczęły koncentryczny atak na miasto Szipinghaj.

Polonia amerykańska popiera kandydaturę Henry Wallace'a



NOWY YORK (PAP). W Detroit odbyła się z inicjatywy polskiej sekcji kongresu Słowian amerykańskich konferencja delegatów polsko-amerykańskiej organizacji demokratycznej i przedstawicieli związków zawodowych, na której postanowiono:

1) poprzeć kandydaturę Henry Wallace'a na prezydenta USA, 2) potępić wrogą Polsce działalność St. Mikołajczyka w Stanach Zjednoczonych.

3) wezwać inne grupy słowiańskie do podjęcia kampanii przeciwko odbudowie Niemiec militarystycznych oraz

4) wzmocnić akcję werbunkową do polskiej sekcji kongresu słowian amerykańskich. Na konferencję nadeszły depesze powitalne od Wallace'a, senatora Peppera, członków kongresu Sadowskiego, Białnika, Marc Antonio, oraz od szeregu działaczy robotniczych. Wallace w depeszy swej wyraził przekonanie, że Polacy należą do kongresu słowian amerykańskich jak jeden mąż staną do walki o powstrzymanie obecnej niebezpiecznej linii polityki rządu amerykańskiego.



niem bloku Zachodniego. Mówca stwierdził, że Europie Zachodniej potrzebna jest również pomoc militarna ze strony USA. Jak zwykle de Gaulle nie omieszkał rzucić garści inwektyw pod adresem Związku Radzieckiego i państw demokracji ludowej.

De Gaulle stwierdził dalej, iż kwestia niemiecka winna być w ten sposób uregulowana by Niemcom umożliwić wzięcie udziału w bloku zachodnim. Jednocześnie wystąpił jako rzecznik zbliżenia francusko-niemieckiego. Oświadczył on, iż dotychczasowe nieporozumienie między obu krajami wywołane były jedynie obcymi intrygami.

Przechodząc do spraw czysto francuskich, de Gaulle poddał krytyce system parlamentarny, oraz dał niedwuznacznie do zrozumienia, że gotów jest objąć władzę, by „prowadzić kraj ku wielkości”.

De Gaulle zaatakował w końcu francuskie związki zawodowe, domagając się ograniczenia ich działalności politycznej.

Kontrofensywa armii Markosa

RZYM PAP. — Jak donosi rozgłoszenia Wolnej Grecji, w Macedonii i w Epirze, oddziały armii demokratycznej, po ciężkich walkach obronnych, trwających od 29 lutego do 5-go marca, przeszły na całej linii do generalnego kontrataku. Na północ od Filiatez oddziały gen. Markosa zdeorganizowały i zmusiły do odwrotu 16 brygadę wojsk ateńskich, zadając im ciężkie straty i zdobywając znaczną ilość sprzętu wojennego. Oddziały armii demokratycznej ścigają w kierunku południowym cofające się bataliony wojsk ateńskich.

Walki
w
Chinach

Nowy ambasador ZSRR w Pradze czeskiej

MOSKWA (PAP). Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mianowało Michala Silina — ambasadorem radzieckim w Czechosłowacji. Dotychczasowy ambasador radziecki w Pradze Walerian Zorin został — jak wiadomo — wiceministrem spraw zagranicznych ZSRR.

Wyniki rozmów londyńskich

MOSKWA (PAP). Komentując komunikat o wynikach narad w sprawie Niemiec, prowadzonych w Londynie z udziałem USA, Anglii, Francji i państw Beneluxu, agencja Tass stwierdza, iż konferencja londyńska stanowi nowy, decydujący krok na drodze do rozbięcia Niemiec i przekształcenia Bizoni w Trizonię. Przedstawiciele Wielkiej Brytanii, USA i Francji — podkreśla agencja Tass — dokonali nowego poważnego naruszenia zobowiązań, przewidzianych w deklaracji poczdamskiej jak też innych uchwał powziętych w sprawie Niemiec przez cztery mocarstwa.

LONDYN (PAP). Jak donosi agencja Reutersa, w kołach berlińskich wyrażany jest pogląd, iż ścisła współpraca między stronami anglosaskimi w Niemczech a stroną francuską zapowiedziana w komunikacie o wynikach konferencji londyńskiej 6 państw, równoznaczna będzie w skutkach z utworzeniem Trizonii.

BERLIN (PAP). „Neues Deutschland” określa wyniki rozmów londyńskich w sprawie Niemiec zachodnich jako „bezpośredni spisek przeciwko jednemu Niemiec i pokójowi ich ludności”. Dziennik podkreśla, iż naród niemiecki nigdy nie uzna tych decyzji.

Plan Marshalla - drugie Monachium

Kapitałiści amerykańscy tworzą z Zachodniej Europy nową kolonię Stanów Zjednoczonych

MOSKWA (PAP). „Prawda” w artykule charakteryzującym „plan Marshalla” stwierdza m. in., że za pośrednictwem tego planu Stany Zjednoczone ujmują w swe ręce decydujące dźwignie gospodarki Europy zachodniej. Przede wszystkim „plan Marshalla” umożliwi Stanom Zjednoczonym kontrolę nad planami produkcyjnymi państw zachodnio - europejskich.

Monopolisci amerykańscy troszczą się zwłaszcza o zamrożenie głównych gałęzi przemysłu zachodnio-europejskiego: hutnictwa, budowy maszyn i budowy okrętów oraz zmierzają do stworzenia zachodnio-europejskiego koncernu stalowego uzależnionego całkowicie od koncernów amerykańskich. Zdanem „Prawdy” żądanie USA by program budowy okrętów w Europie zachodniej, który miał wynosić 15.700 tysięcy ton zmniejszony został o przeszło 6 milionów ton, tłumaczy się dążeniem do podważenia eksportu europejskiego. Jednocześnie Stany Zjednoczone zalecają państwom europejskim by wynajmowały statki amerykańskie za okrągłą sumę pół miliarda dolarów.

Businessmąj zamorscy sabotują rozszerzenie powierzchni zasiewów pszenicy we

Francji i żądają zmniejszenia pogłowia bydła w Europie.

Na podstawie tych danych „Prawda” dochodzi do wniosku, że plan Marshalla stanowi olbrzymią operację masowego dumpingu przez amerykański kapitał monopolistyczny. Unia celna państw Europy zachodniej umożliwi ma dumping i zakonserwowanie najważniejszych gałęzi gospodarczych w Europie zachodniej. Stany Zjednoczone zachowując własne wysokie taryfy importowe żądają by państwa zachodnio - europejskie zmniejszyły taryfy importowe u siebie co równa się całkowitemu oczyszczeniu gruntu dla niepomaganego napływu towarów amerykańskich.

Do analizy ekonomicznej strony planu Marshalla należy dodać, że polityka finansowa państw zachodnio-europejskich ma być zupełnie uzależniona od dolara. Zgodnie z „planem Marshalla”, gospodarka zachodnio-europejska eksploatowana będzie na modłę kolonialną za pośrednictwem administratora o nieograniczonej niemal władzy.

Strategia USA stawia sobie za cel — pisać dalej „Prawda” — zamerykanizowanie Europy zachodniej i utworzenie w Niemczech zachodnich nowego państwa pod suwerennością USA. Stworzenie bloku zachodniego pod egidą USA stanowić ma część składową „planu Marshalla”, która ma umożliwić Ameryka-

nom uzyskanie u państw europejskich sieci baz wojskowych i zakup w ciągu 5 lat wszystkich światowych zapasów surowców strategicznych.

Analizując układ sił wytworzony na podstawie „planu Marshalla” w bloku zachodnim „Prawda” stwierdza, że przemysł wojenny Rury należącej już faktycznie do USA będzie grał rolę decydującą. Blok zachodni — podkreśla „Prawda” — nie ma na celu walki z ewentualną recydywą agresji niemieckiej, lecz przeciwnie oddaje pierwsze skrzypce po łecjalnemu agresorowi niemieckiemu. Ostrzeżenie skierowane jest przeciwko wszystkim siłom postępu, demokracji i socjalizmowi.

Strategia „planu Marshalla” zaczerpnęła ideologię antykomunistyczną Unii Zachodniej z arsenału niemiecko - japońsko-włoskich bankrutów faszystowskich. „Plan Marshalla” ujawnił przed całym światem swe właściwe oblicze jako polityka odrodzenia haniebnej pamięci zbrodniczego bloku antykomunistycznego. W tym powojennym koncercie monachijskim nie ma nic nowego. Jest tylko pewne przegrupowanie sił na rzecz Stanów Zjednoczonych, które są już teraz nie suflerem lecz głównym dyrygentem. Jednakże — podkreśla „Prawda” — to drugie wydanie polityki monachijskiej doprowadzić może tylko do jeszcze większego krachu jej twórców niż krach, którym zakończyło się wydanie pierwsze. Zapowiedzią tego krachu — jest zdaniem dziennika radzieckiego — wzrastająca w samych Stanach Zjednoczonych opozycja przeciwko „planowi Marshalla” oraz fakt, że w Europie zachodniej walka z tym planem stała się już synonimem obywatelstwa patriotycznego i wierności ojczyźnie.

Dzień Kobiet w Łodzi

Przypadający w dniu dzisiejszym Międzynarodowy Dzień Kobiet — 8 marca, był obchodzony w naszym mieście już wczoraj. W większości zakładów pracy odbyły się uroczyste akademie, połączone z premiowaniem przodujących w produkcji i pracy społecznej kobiet.

Komitet obchodu dnia 8 marca, poza szeregiem dzielnicowych akademii zorganizował w Teatrze Powszechnym TUR centralną, uroczystą akademię dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet. Wzięli w niej udział przedstawiciele władz, partii politycznych i organizacji społecznych. Akademię przewodniczyła tow. Wajchert-Szymanowska. Referat, którego tematem było omówienie roli kobiety w walce o postęp i demokrację, wygłosiła ob. Obuchowska. O współzawodnictwie pracy wśród kobiet mówiła tow. Piwowarska. Przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. Włókniarzy — tow. Burski przedstawił osiągnięcia kobiet na odcinku produkcji. Podkreślił w swym przemówieniu, że na terenie całego kraju z okazji dnia 8 marca — 147 przodowniczek pracy włóknianek zostało nagrodzonych za pośrednictwem Zw. Zaw. Włókniarzy. Tow. Patrowska omówiła wyniki pracy przodowniczek pracy w przemyśle włókienniczym łódzkim. Część oficjalna akademii została zakończona odśpiewaniem Roty, Międzynarodówki i Czerwonego Szlanku. Uczestnicy akademii byli obecni na przedstawieniu „Omyłki” Prusa.

O g. 10-tej przed poł. w dniu wczorajszym w sali PZPB Nr 3 odbyła się akademie, urzą-

BAŁTYK

We wtorek, dnia 9 marca PREMIERA rewelacyjnego filmu prod. amerykańskiej

Mr. SMITH
jedzie do Waszyngtonu

dzona przez Ośrodek Konfekcyjny Nr 3 dla uczczenia Święta Kobiet. W imieniu kobiet przemawiała na akademii ob. Herlichowa. Imieniem PPS zabrała głos tow. Wajchert-Szymanowska. Tow. Pokorski mówił z ramienia Polskiej Partii Robotniczej. Uroczystość była połączona z premiowaniem przodujących w produkcji kobiet.

Na akademii przedstawiciel naszej redakcji wręczył reprezentantce załogi robotniczej

Ośrodka Nr 3 album, ilustrujący serię zdjęć fotograficznych z życia tego zakładu przemysłowego i pracę jego załogi. Pamiątkowy ten dar jest podkreśleniem wizerunku, jakie łączą naszą redakcję z zespołem stałych czytelników „Głosu Robotniczego”, zatrudnionych w Ośrodku Konfekcyjnym Nr 3. W części artystycznej akademii wystawiono „Szalona dziewczyna” w wykonaniu artystów teatrów „Lutnia” i Wojska Polskiego.

Ostatnie dni Hitlera

(Ciąg dalszy)

Ale na zewnątrz wzięcie wygląda nie zbyt groźnie. Himmlerowcy chwilowo nadali mu domowo-mieszczańskie oblicze. Wchodzimy do separetek. Są to niewielkie, dość nawet schludne pokoje. Całkiem są niepodobne do cel więziennych. Na oknach wiszą papierowe firanki... Ale to firanki, i ten mieszczański, że wnętrzny komfort — to tylko maska. Taką samą i ohydą, jak znak Czerwonego Krzyża, wymalowany na drzwiach gabinetu Himmlera. Wszędzie na ścianach portrety Himmlera. Skrzywione w uśmiechu oblicze kata... I ten ugrzeczniony i straszny w swoim zamaskowanym okrucieństwie uśmiech — to symbol, krwawy i straszny symbol „Kolumbi”. Więzienie jest puste. Nie znajdujemy również żadnych rzeczy, dokumentów lub nawet mebli. Jedyne tylko uśmiecha się z licznych portretów potworna maska Himmlera.

DOKUMENTY I KREW

Jesteśmy na trzecim piętrze. Tu urzędowali sędziowie śledczy gestapo i SK. Stoję właśnie w pokoju przed biurkiem, zavalonym stosem różnych papierów i dokumentów. Jest to pokój, gdzie jeszcze tak niedawno „urzędował” sędzia śledczy SK — Lange. Na biurku leżą dotychczas dokumenty, które rzucają światło na „działalność” Langego. Ten doświadczony i zaufany „człowiek Himmlera” sporządzał w ciągu kilku dni „akt oskarżenia”

i razem z „oskarżonym” kierował go do tak zwanego „sądu ludowego”. Był to osobliwy sąd który nie tyle rozpatrywał, ile poprostu „zawierzał” wyroki śmierci, już „spreparowane” przez sędziego śledczego.

Podnoszę z biurka spisy aresztowanych, przegladam sprawy, które „rozpracowywał” Lange w grudniu 1944 roku i w styczniu 1945 roku. Czego tu nie ma! Jest nawet spis spraw które „sąd ludowy” miał rozpatrywać dopiero w maju 1945 r. Natrafiam na ciekawy dokument, ilustrujący metody prawne gestapo-skiego „sądu”. Standartenfuhrer Huppenkotten, pełniący funkcję kierownika I. V. A., zapytuje Langego, na jakiej podstawie „sąd ludowy” skazał kilku oskarżonych tylko na karę długoterminowego więzienia, nie zaś na karę śmierci... Obok leży „wyjaśnienie”, jakie dał Lange. Z tego wyjaśnienia dowiadujemy się, iż zakwestionowane przez kierownika IVA sprawy wyciły z powrotem do „sądu ludowego” Lange zapatrzył je w znaczącą „adnotację”, rozpatrywać uważnie... Ani Gestapo, ani SK nigdy nie wypuszczały ofiar ze swych szponów.

OPRYSZEK W ROLI SĘDZIEGO

Otwieram szufladki burka. Znajduję tam osobiste „archiwum” Langego, jego fotografie, znaczki pocztowe, które ten gestapowiec namiętnie kolekcjonował... Są też liczne recepty na lekarstwa, wystawione przez różnych le-

karzy. Ten „zasłużony człowiek” starannie dbał o swoje zdrowie... Wpadło mi również pod rękę doniesienie... na samego Langego. Wpatruję się uważnie w fotografię tego „dygnitarza”. Twarz więcej, niż typowa: wyrabna jakby z kamienia, o niesmiernie łepym spojrzeniu bezmyślnych „wołówych” oczu... Masywny podbródek, bliźny... Prawdopodobnie są to ślady dawnych „wyczynów” do młodych lat. A liczne dokumenty doskonale „odmalowują” „duchowe oblicze” tego „sędziego”: złodziej, zwyciężony opryszek, sadysta i kat, pijak i tchórz. W końcu 1944 roku kierownik II wydziału złożył naczelnikowi t. zw. IV-ej sekcji odpis z doniesienia anonimowego na Langego. Czytam właśnie to doniesienie: Lange podczas alarmów urządzał orgie przy udziale licznych kobiet, korzystał bezprawnie z masywny w celach prywatnych oraz wykorzystywał również w celach osobistych szereg swoich maszynistów, zmuszając te dziewczęta do różnego rodzaju „usług”. Na wszystkie uwagi stale odpowiadał: „Jestem esesowcem!” Wiem jak mam się prowa dzić i zachowywać! Komu się nie podoba, — niech się skarży!

Wreszcie ten „ktos” się poskarżył. Ta skarga trafiła do samego Langego, który ją natu ralnie natychmiast „pogrzebał” w swoim „archiwum”

(D. c. n.)

BEONID SOŁOWIEW PRZYGODY NASREDINA

PRZEKŁAD: ZOFII BEYLIN

Lichwiarz musiał dopłacić dwadzieścia tangów i zmienić fałszywą monetę. Potem za ćwierć tanga wynajął tragarza i obarczywszy go, kazał mu iść za sobą. Biedny tragarz zgiał się we dwoje, ledwie nie padając pod ciężarem.

— My w jedną stronę — powiedział Chodza Nasredin. Pragnął jak najprędzej zobaczyć Giuldżan i szedł wciąż szybciej. Lichwiarz o kulawej nodze stał le pozostawał w tyle.

— Dokąd tak śpieszysz? — spytał lichwiarz, wycierając pot rękawem płaszcz.

— Tamże, dokąd i ty — odpowiedział Chodza Nasredin i w jego czarnych oczach zapłonęły wesołe ogniki. — My z tobą szanowny Dżafarze idziemy w jedno miejsce i w tej samej sprawie.

— Ale ty nie znasz mojej sprawy? — powiedział lichwiarz. — Gdybyś ją znał to byś mi pozazdrościł.

Chodza Nasredin zrozumiał ukryty sens tych słów i odpowiedział wesołym śmiechem.

— Gdybyś ty znał moją sprawę, to pozazdrościł byś mi dziesięć razy więcej.

Lichwiarz nasrożył się, wyczuł arogancję w odpowiedzi Chodzy Nasredina.

— Masz niepowściągliwy język; podobny tobie powinien drzeć, gdy rozmawia z kimś podobnym mnie. Nie wiele jest w Bucharze ludzi, którym ja bym za zdradził. Jestem bogaty i dla życzeń moich niema przeszkód. Zapragnę najpiękniejszej w Bucharze dziewczyny i dzisiaj ona będzie moja

58 W tym czasie na spotkanie im szedł sprzedawca wiśien z paskim koszem na głowie. Przechodząc Chodza Nasredin wziął jedną wiśnię o długim ogonku i pokazał ją lichwiarzowi.

— Wysłuchaj mnie, szanowny Dżafarze. Opowiadają: pewnego razu szakał ujrzał na drzewie wiśnię i powiedział sobie: muszę za wszelką cenę zjeść tę wiśnię. Wziął na drzewo; wziął dwie godziny i pokaleczył się okrutnie. I kiedy już szeroko otworzył swój pysk, aby się połakomić, nadleciał nagle sokół, chwycił wiśnię i odfrunął. Potem szakał zlaźł na ziemię z drzewa, jeszcze bardziej się pokaleczył i oblewając się gorzkimi łzami, mówił: „Po co wlażyłem n to drzewo po tę wiśnię, wszak wiadomo, że wiśnie rosną na drzewach nie dla szakał”.

— Jesteś głupi! — powiedział lichwiarz. — W twojej bajce nie widzę sensu.

— Głęboki sens poznaje się nie od razu — odpowiedział Chodza Nasredin. Wiśnia wisiła u niego za uchem, a ogonek jej był wsunięty pod tiubetijkę. Za zakretem drogi siedział na kamienach garncarz i jego córka.

Garncarz wstał. Oczy jego, w których

pląnęła nadzieja zgasły. Pomyślał, że obcemu przybyszowi nie udało się otrzynać pieniędzy. Giuldżan odwróciła się z krótkim jękiem.

— Ojciec, jesteśmy straceni! — rzekła i w głosie jej było tyle cierpienia, że nawet kamień uroniłby łzę, ale serce lichwiarza było twardsze od kamienia. Nie prócz złośliwego triumfu i pozadłości nie wyrażała jego twarz, gdy powiedział:

— Garncarzu, czas twój skończył się! Od tej chwili jesteś moim niewolnikiem, a córka twoja — moją niewolnicą.

I chcąc dotknąć i poniżyć Chodzę Nasredina, pańskim ruchem władczo odkrył twarz dziewczyny.

— Spójrz, czy ona nie jest piękna? Dziś jeszcze będę spał z nią. Powiedz teraz, kto komu musi zazdrościć?

— Rzeczywiście, ona jest piękna! — powiedział Chodza Nasredin. — Ale czy ty masz pokwitowanie garncarza?

— Oczywiście. Czy można prowadzić pieniądze sprawy bez pokwitowania? Wszak wszyscy ludzie są oszustami i zło dziejami. Ono pokwitowanie, tu oznaczony jest dług i termin płatności, na dole jest odcisk palca garncarza.

(D. c. n.)



PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO
Dziś o godz. 19,30 głośna sztuka J. P. Sartre'a „Ladacznica z zasadami”.
Po rozpoczęciu przedstawienia publiczność na widownię wpuszczana nie będzie.

TEATR POWSZECHNY TUB
Dziś o godz. 19,15 „Omyka” B. Prusa — obraz historyczny na tle powstania styczniowego.
Passe-partout nieważne.

Po rozpoczęciu przedstawienia publiczność na widownię wpuszczana nie będzie.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34.
Dziś i codziennie o godzinie 19,15 komedia Moliere'a „SZKOŁA ŻON”

TEATR KOMEDI MUZYCZNEJ „LUTNIA”
Piotrkowska 243, telefon 107-25
Codziennie o godz. 19,15 a w niedzielę o godz. 15,30 i 19,15 „ZEMSTA NIETOPERZA” operetka w 3-ach aktach J. Straussa. Bilety do nabycia w Spółdzielni Plastyków, Piotrkowska 102, tel. 161-08, a od godz. 17-ej w kasie teatru.

Teatr „SYRENA” Traugotta I
Dziś o godz. 19,30 „Ambasador” pióra i z muzyką Z. Gozdawy i W. Stepienia.
Teatr „OSA” Zachodnia 43, tel. 140-09
Dziś i codziennie o godz. 19,30 w niedzielę i święta o godz. 16,30 i 19,30 „CÓŚ SIĘ ZACZYNA”. Sala dobrze ogrzana. Dla młodzieży niedozwolone.



- ADRIA — „Wieczna Ewa”, godz. 16,30, 18,30, 20,30, w niedz. 14,30.
- BAŁTYK — „Dwulicowa Kobieta”, godz. 15, 17, 19, 21, w niedz. 13.
- BAJKA — „Zakazane piosenki”, godz. 16,30, 18,30, 20,30, w niedz. 14,30.
- GDYNIA — „Program Aktualności Krajowych i Zagranicznych Nr 2, godz. 12, 13, 14, 15.
- GDYNIA — „Niepotrzebni mogą odejść”, godz. 16,30, 19, 21, 15.
- HEL — „Na tropie zbrodni”, godz. 17, 19, 21, w niedz. 15.
- MUZA — „Pygmalion”, godz. 18, 20, w niedz. 16.
- POLONIA — „Pani Miniver”, godz. 16, 18,30, 21, w niedz. 13,30.
- PRZEDWIOSNIE — „Skradzioną sławę”, godz. 17, 19, 21, w niedz. 15.
- ROBOTNIK — „Dziewczę z północy”, godz. 17, 19, 21, w niedz. 15.
- ROMA — „Gospoda świąteczna”, godz. 16,30, 18,30, 20,30, w niedz. 14,30.
- REKORD — „As wywiadu”, godz. 16,30, 18,30, 20,30, w niedz. 14,30.
- STYLOWY — „Pościg”, godz. 16,30, 18,30, 20,30, w niedz. 14,30.
- SWIT — „Niewidzialny Detektyw”, godz. 16,30, 18,30, 20,30, w niedz. 14,30.
- TECZA — „Pościg”, godz. 17, 19, 21, w niedz. 13.
- TATRY — „Symfonia pastorałna”, godz. 17, 19, 21, w niedz. 15.
- WIŚLA — „Rodzina Froment”, godz. 15, 17, 19, 21, w niedz. 13.
- WŁÓKNIARZ — „Syrena”, godz. 15, 17, 19, 21, w niedz. 13.
- WOLNOŚĆ — „Dwaj Panowie F” godz. 16,30, 18,30, 20,30, w niedz. 14,30.
- ZACHĘTA — „Mężczyźni w jej żyłach” godz. 16,30, 18,30, 20,30, w niedz. 14,30.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Dyrekcja Państwowych Zjednoczonych Zakładów Przemysłu Pasmanteryjnego Łódź-Północ, Srebrzyńska 42, ogłasza przetarg nieograniczony na: Zdemontowanie i wyciągnięcie istniejącej instalacji kompresyjnej z otworu studni. W miejscu zdemontowanej zainstalowanie nowej pompy żerdzinowej wraz z rurami pompowymi o napędzie mechanicznym i doprowadzeniem wody do zbiornika górnego.

Słabe kosztorysy otrzymać można w Wydziale technicznym Fabryki od godz. 10—12-ej do dnia 12 marca 1948 r.

Oferty wraz z wadium w wysokości 30.000 zł należy składać w kopertach zamkniętych z napisem „Kosztorys przetargowy na roboty studienne” w biurze Fabryki do godz. 10-tej dnia 23 marca 1948 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30. III. 1948 r. o godz. 12. Dyrekcja Fabryki zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu, bez podania powodów.

Blizszych określeń technicznych udzieli Kier. Ruch. Rem. 1605-K

DYREKCJA ZAKŁADU

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki: Cymera (Wólczańska 37), Bojarskiego (Przejazd 19), Unieszowskiego (Dąbrowska 24b), Epstejnaja (Piotrkowska 225), Trewkowskiej (Brzezińska 56), Pawła Kiewicza (Pomorska 12).

Kurs instruktorów Samopomocy Chłopskiej został otwarty uroczystie w Łodzi

W dniu wczorajszym przy ulicy Napierkowskiego (Zarzew), w Łodzi odbyło się uroczyste otwarcie Kursu Szkołeniowego dla gminnych instruktorów rolnych zorganizowanego staraniem Wojewódzkiego Zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej.

W imieniu władz państwowych otwarcia dokonał wicewojewoda łódzki tow. Jan Kucner, a z ramienia Wojew. Zarządu Zw. Samopomocy ob. inż. Kawczak.

W imieniu władz miejskich i wszystkich partii politycznych bloku demokratycznego, witał otwarcie Kursu wiceprezydent miasta tow. Duniak, w imieniu Wojska Polskiego ob. kpt. Komorowski, z ramienia Okręgowej Ko-

misji Związków Zawodowych tow. Głowacki.

Po przemówieniach powitalnych jeden z wykładowców inż. Langer, wygłosił inauguracyjny wykład na temat zadań i roli przyszłych instruktorów na wsi. Uroczystość zakończono odśpiewaniem „Roty”.

Na marginesie tej uroczystości jeszcze słów kilka o samym kursie. Kurs ten kierowany przez doświadczonego rolnika inż. Bajkowskiego będzie trwał dwa tygodnie i przeszkoli 300 instruktorów gminnych.

Kursanci, to ludzie, którzy już od dłuższego czasu pracują w Związku Samopomocy Chłopskiej, bądź też mają pewne specjalne wiadomości z zakresu rolnictwa. Są między nimi i tacy którzy oderwani są wprost od pluga, ale są to ludzie, którzy pracą swą wykazali, że mogą uczyć i pomagać swą wiedzą innym. Przy wyborze kandydatów kierowano się też nie tylko wiadomościami fachowymi — brano także pod uwagę oblicze społeczne i moralne kandydata, bo ludzie ci po skończeniu kursu mają przebudować polską wieś i to przebudować wszechstronnie. W tym duchu prowadzone będą na kursie wykłady.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO w Pabianicach

poszukują:

- 1 MAJSTRA PRZEDZALNICZEGO na maszyny obrączkowe,
- 1 MAJSTRA PRZEDZALNICZEGO na oddział przygotowawczy.

Zgłoszenia: Wydz. Personalny PZPB Pabianice, Plac Demokracji nr 22 w godz. 8 — 10. 1641k

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Gospodarczy — ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę:

- 11 maszyn krawieckich (damskich) do szycia,
- 1 maszynę dziewiarską nr 9.

Blizsze informacje i formularze ofertowe otrzymać można w Wydziale Gospodarczym ul. Legionów 10, 3 piętro, pokój 14, w godzinach od 9 do 13.

Oferty pisemne odpowiadające treści formularza ofertowego w zapieczętowanej i zalakowanej kopercie bez znaków firmowych z napisem: „Oferta na dostawę maszyn” należy składać do dnia 12 marca 1948 roku do godziny 9 rano, pod wyżej wskazanym adresem gdzie również w tym samym dniu o godzinie 10 nastąpi otwarcie ofert.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami w wysokości 5 proc od sumy oferowanej należy wpłacić do Głównej Kasy Miejskiej (Łódź, ul. Roosevelta 15), a kwit dołączyć do oferty.

Zarząd Miejski w Łodzi zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy bez względu na cenę, prawo powierzenia częściowej dostawy, a tak że prawo uznania że przetarg nie dał wyniku. Łódź, dnia 5 marca 1948 roku.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

1669-K

OGŁOSZENIA DROBNE

- Zagubione dokumenty**
ZGUBIONO, akt ślubny, leg. Zw. Zaw. księżeczka Ubezpieczeniowa, leg. PSS kartki za styczeń, luty, marzec, metryki urodzenia dzieci, talon na buty, palcówkę, Plekarska Kazimiera, Nowotki 289. 1665g
- ZGUBIONO** leg. służbową PMT, czerwone prawo jazdy, leg. PPR ZWM, Zw. Zaw. Jackowski Jerzy, Millono wa 41. 1664g
- ZGUBIONO** leg. służbową wydaną przez PIHM w Warszawie nr 338 na nazwisko Władysława Pokorskiej. 1662g
- ZGUBIONO** kartę RKU-Łódź powiat, na nazwisko Kordela Stanisław, Zgierz, Solna 26. 1659g
- ZGUBIONO** leg. tramwajową podmiejską, dwie miejskie, kartę odzieżową, Baranowicz Zofia. 1658g

Zaofiarowanie pracy

POTRZEBNA pomoc domowa. Zawadzka 18 m. 17a. Lichtensztajn. 1660g

Różne

ZGINAŁ pies, bernardyn, młody, grzbięt brązowy, łapy nakrapiane, Odprowadzić za wynagrodzeniem. Narutowicza 12 m. 7. 1663g

PRZYBLAKAŁ się pies wilk z kagańcem 11-go Listopada 58-10. 1661g

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

P.Z.Z.Przem. Jedw.-Gal. Łódź-Południe w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie nast. robót:

- a) Urządzenie podstacji (instalacja wys. i nis. napięcia) Tkalinia nr 3 Millonowa Nr 25-27.
- b) Instalacja dopływów na sale Nr 5, 6, 7, 8 z istniejącej podstacji 220 V.
- c) Instalacja dopływów na sale Nr 1, 2, 3, 4 oraz do budynków gospodarczych z nowej podstacji 220 V.
- d) Instalacja siły i światła sal Nr 1 i 2 z nowej podstacji 220 V oraz uzupełnienie instalacji oświetl. w portierni i w mieszkanach.
- e) Instalacja dopływów do silników wys. nap.

Słabe kosztorysy i warunki przetargowe są do podjęcia w Wydziale Energ. i Ruchu PZZPJG Łódź-Południe, przy ul. Piotrkowskiej 106 od godz. 8-ej do 10-ej rano.

Oferty w kopertach z napisem: 1) Oferta na urządzenie podst. wys. nap. w Tkalinii Nr 3. 2) Oferta na budowę instalacji siły i światła oraz dopływów w Tkalinii Nr 3.

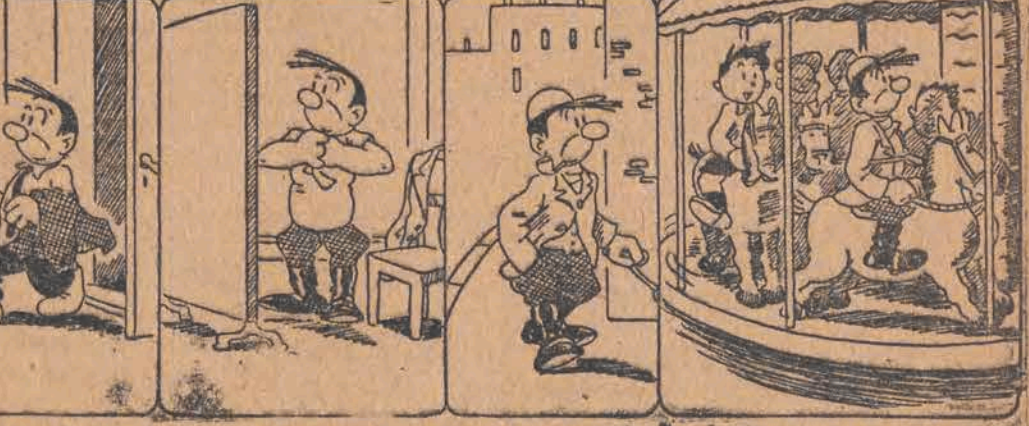
prosimy kierować do dnia 20 marca br. w którym to dniu o godz. 11-ej rano nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone do N.P.B. Oddz. w Łodzi konto Nr 964 wadium w wysokości zł 150.000.

PZZ Przem. Jedw.-Gal. Łódź-Południe zastrzegają sobie prawo:

- a) nieprzyjęcia oferty bez podania przyczyn,
- b) wybór oferenta bez względu na cenę,
- c) unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i wyłączenia pewnej części robót bez żadnego za to odszkodowania.

Przygody Jasia Wiercipięty



Trzebać się ubrać W garnitur do jazdy konnej A teraz jazda!

Z życia Partii Ze sportu

ZEBRANIE KOŁA LEKTORÓW ODWOŁANE

Wydział Propagandy Komitetu Łódzkiego odwołuje dzisiejsze zebranie koła Lektorów. Tow. tow. Lektorzy winni zgłosić się do Wydziału Propagandy w celu otrzymania kart uczestnictwa na zebranie aktywu w dniu 11 bm.

UWAGA, SEKRETARZE KOŁ DZIELNICZY STAROMIEJSKA

Dnia 9, III, br. o godz. 17-tej odbędzie się zebranie kół terenowych i fabrycznych w lokalu Dzielniczy Nowomiejska Nr 6. Obecność obowiązkowa. Sprawy ważne.

Dnia 8, III, br. o godz. 17-tej Posiedzenie Plenum Komitetu w Dzielniczy Staromiejskiej, w lokalu własnym przy ul. Nowomiejskiej Nr 6. Obecność wszystkich obowiązkowa. Sprawy ważne.

ZEBRANIA KOŁ PPR

W dniu dzisiejszym odbędą się zebrania kół PPR w następujących fabrykach i instytucjach:

RUDA PABIANICKA

O godz. 13-tej przedziałnia — zmiana I, O godz. 15,30 ŁWEKD — Wydział Mechaniczny.

WIMA — PZPB Nr 5.

O godz. 16-tej koło ogólne przedziałnia — remontowe, O godz. 14-tej Neutralizacja Wód.

GÓRNA

O godz. 16,30 PZPW Nr 5 — koło 1, O godzinie 14-tej Tkalnia Jedwabnicza Nr 4, O godz. 15,30 f. „Werm”.

O godz. 16-tej Składnica Nr 5.

FABRYCZNA — PZPB Nr 1.

O godz. 13,30 Nowa Tkalnia — koła 8, 9, 10, O godz. 15-tej Wykończalnia — koła 1, 2, 3 i 8.

ŚRÓDMIEŚCIE

O godz. 16-tej C.T. — składnica Wyróbów Działyńskich Nr 1, Zjedn. Maszyn Rolniczych, Centrala Zaopatrzenia Przemysłu Skórzanego, O godz. 17-tej PZUW, O godz. 12-tej restauracja Tivoli, O godz. 19-tej „Solidarność”, O godz. 15,30 Spółdzielnia Wojskowa.

ŚRÓDMIEJSKA — PRAWA

O godz. 16-tej Fabryka Obuwia Nr 2, „Osnowa”, Tkalnia Nr 2, Komitet fabryczny f. „Elsert-Schweikert”, O godz. 18-tej koło terenowe Nr 1, O godz. 15-tej Centrum Wyszkolenia Sanitarnego, O godz. 16,30 Fabryka Nr 35.

STAROMIEJSKA

O godz. 18-tej Spółdzielnia Garbarska Skór, PSS — koło Nr 5, O godz. 16-tej PSS — koło Nr 3, Olejarnia, O godz. 15-tej zebranie komitetu fabrycznego f. „Lido”, O godz. 14-tej egz. kom. fabrycz. PZPB Nr 8, O godz. 15,30 Urząd Wojewódzki — Wydział Ogólny.

BAŁUTY

O godz. 16-tej CSS, f. „Rzejak”, „Azbest”, PEPEROWCY — STUDENCI SGH, WSGW, WSNA, PWSP, KONSERWATORIUM

W dniu 8 bm. (poniedziałek) odbędzie się zebranie koła partyjnego w lokalu dzielnicy „Śródmieście” ul. Piotrkowska 53 pierwsze piętro o godzinie 20. Obecność obowiązkowa.

DZIEŃNIK ŁÓDZI

ZEBRANIE KOMITETÓW GRODZKICH STR. DEMOKRATYCZNEGO W ŁÓDZI

Komitet Grodzki Łódź-Północ Stronnictwa Dem. w Łodzi zwołał konferencję przedstawicieli Zarządów Kół Terenowych i Pracowniczych dla podziału terenowego działalności Komitetu. W konferencji wzięli udział przedstawiciele 7 Kół, jak Antoniew-Stoki, Bałuty, Dzielnica Zachodnia itd. Konferencja ta była początkiem dalszej narady trzech Komitetów Grodzkich w Łodzi, na której ustalono podział terenowy na Kola Partyjne i pracownicze. W pracach tych uzgodniono definitywnie podział wpływów. Naradom przewodniczył ławnik Szymański.

ODCZYTY I WIECZORY DYSKUSYJNE

Wydział Prasowy i Propagandy Kom. Woj. Stronnictwa Dem. w Łodzi pod kierownictwem p. S. Zagórskiego i red. Jana Wojtyńskiego zainicjował pomyślaną na szeroką skalę akcję odczytową i akcję urządzania wieczorów dyskusyjnych. Odczyty i wieczory dyskusyjne odbywają się przynajmniej raz na tydzień w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 89 i Piotrkowskiej 78.

Program odczytów i wieczorów dyskusyjnych na najbliższe wieczory przewiduje odczyty m. inn. p. S. Zagórskiego, prof. dra Nowackiego, mgr Bonieckiego, p. S. red. Czyżowskiego, red. Wojtyńskiego Jana, prof. dra Rembelskiego, prof. Willaume, prokuratora Jackiewicz, i innych.

W Klubie społeczno-literackim „Wieś” Piotrkowska 133 II piętro odbędzie się we wtorek — 9 marca o godz. 20-ej odczyt Prof. Dr Witolda Kułł pt. „Kryzys gospodarzy Wielkiej Brytanii”.

Oddział Łódzki Polskiego Towarzystwa Geograficznego urządza odczyt dra Bolesława Olszewicza, profesora Uniwersytetu Wrocławskiego p. t. „Polskość Śląska w świetle dawnych opisów geograficznych i map”. Odczyt ten odbędzie się w Auli Uniwersytetu Łódzkiego w dn. 9 marca br. o godz. 19-ej. Wejście 50 zł, dla młodzieży 20 zł, dla członków Towarzystwa bezpłatne.

Łódź bez mistrzów w wadze półśredniej i półciężkiej

Tylko cztery finały rozegrano wczoraj w sali „Geyera”

Nie wesołe refleksje nasuwają się po tegorocznych mistrzostwach Łodzi w boksie. Łódź, najśłabszy zdawało by się okręg pięściarski w Polsce, jeśli chodzi o mistrzostwa okręgu czy to drużynowe, czy indywidualne — prześladowa dziwny pech. Imprezy te absolutnie nie spełniają swego zadania jeśli idzie o stronę propagandową.

Gdy ktoś, kto nie orientuje się w stosunkach łódzkiego świata pięściarskiego znalazł by się przypadkowo na mistrzostwach, marną bardzo opinię wyniósł by o boksie łódzkim. Finały wczorajsze, były — powiedzmy to sobie szczerze — kompromitujące. Na ośmiem walk odbyły się tylko cztery, w tym jedna, która nie przyniosła by nawet zaszczytu młodzikom.

W tym roku trudno nawet znaleźć winowajców. Tak się złożyło, że akurat kilku najlepszych zawodników nie mogło stanąć w ringu wskutek choroby, jak np. Stasiak (grypa), Marcinkowski, Taborak (złamana ręka), inni zanim doszli do finału, odnieśli kontuzje i lekarz zabronił im stanąć w ringu, jak Kameckiemu (Zryw), Scibutowi (Concordia) i Szczapińskiemu (Zjednoczone).

Kontuzja Szczapińskiego sprawiła, że w wadze półśredniej Łódź nie ma mistrza. Pietrasik (Zryw) wylosował tak nieszczęśliwie, że do finału zakwalifikował się, nie stoczywszy ani jednej walki, wskutek czego według regulaminu mistrzostw nie mógł w finale odstać wal koweru i zdobyć tytułu mistrza. Finał w tej wadze odbędzie się prawdopodobnie w późniejszym terminie, gdy Szczapiński wyleczy swój rozcięty łuk brwiowy.

Nie obsadzona została również waga półciężka, gdyż Żylica (ŁKS) nie pokazał się wcale w sali „Geyera” w dniu finałów.

Z rozegranych wczoraj czterech finałów trzy były interesujące, a mianowicie w wadze muszej, lekkiej i ciężkiej.

WAGA MUSZA

W finał wagi muszej spotkali się Różycki (ŁKS) i Brzóska (Concordia). Pierwsze starcie ma przebieg właściwie wyrównany. Stronę atakującą jest piotrkowianin. Różycki jednak każdy cios szybko kontruje.

W drugim starciu Brzóska zdobywa z każdą chwilą coraz większą przewagę nad swoim przeciwnikiem. Skutecznie atakuje prostym dolną partię, zwłaszcza żołądek i natychmiast przechodzi do szczęki. Różycki zaczyna silnie krwawić.

W trzecim starciu przewaga Brzóska jest już bardzo wysoka. Piotrkowianin coraz częściej i celniej trafia z obu rąk i w rezultacie odnosi zasłużone zwycięstwo.

WAGA KOGUCIA

W wadze koguciej Czarnecki (Zryw) po odstaniu przepisowego czasu w rogu ringu — stoczył towarzyską walkę z kolegą klubowym Kameckim. Walka trwała tylko jedną rundę. Kameckiemu bowiem lekarz złożył klamrę na rozcięty brew wskutek czego nie mogło być mowy o normalnej walce, gdyż Czarnecki widocznie oszczędzał swego przeciwnika, czego mu zresztą nie można brać za złe.

NOWI MISTRZOWIE ŁÓDZI

Ukończone wczoraj mistrzostwa indywidualne Łodzi w boksie wyłoniły następujących mistrzów:

- Waga musza — Brzóska (Concordia)
- Waga kogucia — Czarnecki (Zryw)
- Waga piórkowa — Galczyński (ŁKS)
- Waga lekka — Stefaniak (Victoria)
- Waga półśrednia — vacat
- Waga średnia — Pisarski (ŁKS)
- Waga półciężka — vacat
- Waga ciężka — Jaskóła (Tęcza)

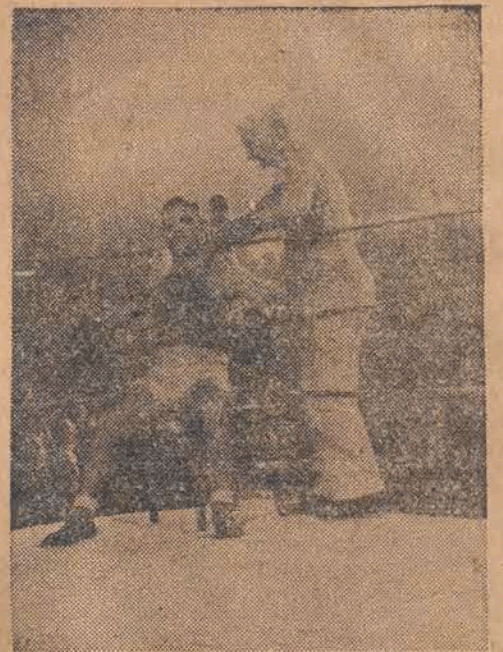
WAGA PIÓRKOWA

W wadze piórkowej spotkali się dziwnym przypadkiem Chowański (Naprzód) z Galczyńskim (ŁKS). Obaj chłopcy, poza wielkim animuszem nic nie pokazali. Po trzyrundowej bójce i to bardzo chaotycznej nolens volens ogłoszono mistrzem Galczyńskiego (ŁKS).

WAGA LEKKA

W wadze lekkiej mieliśmy sensację w postaci porażki Mazura (Tęcza) ze Stefaniakiem (Victoria). Mazur miał wyjątkowo ciężką drogę do finału. W półfinale stoczył morderczą walkę z silnym Maciejczykkiem i odczuł ją wyraźnie, gdyż wczoraj walczył już o wiele słabiej. Stefaniak był przeciwnikiem trudnym. Był o wiele wyższy i miał większą rozpiętość rąk. Nie źle zaawansowany technicznie i dobrze nastawiony przez sekundanta nie dopuszczał Mazura do walki z półdyktansu, stopniując go lewą prostą.

W drugim starciu Mazur inkasuje wiele groźnych ciosów z dołu w żołądek, przed którymi nie potrafił się skutecznie obronić. W trzecim starciu Mazur próbował już bardziej wchodzić w swego przeciwnika, ale nie zaw sze to mu się udawało. Walka miała przebieg



Olejnik (ŁKS) odpoczywa w rogu podczas walki z Kijewskim (Zjednoczone), z którym wygrał wysoko na punkty.

typowo remisowy. Ponieważ jednak remisów nie było, sędziowie przyznali dla zachęty zwycięstwo zawodnikowi młodszemu.

I... WAGA CIĘŻKA

W wadze ciężkiej spotkali się Jaskóła (Tęcza) ze Stecem (Concordia). Była to walka najbardziej może dramatyczna. Stec poczynił bardzo duże postępy, idzie już odważnie na przeciwnika, potrafi nie tylko przyjmować groźne ciosy, ale również je zadawać. Już w I rundzie Jaskóła poczuł b. boleśnie kilka dyszeli piotrkowianina. W drugim starciu udaje mu się jednak złapać Steca na dwie groźne kontry, które widocznie osłabiły piotrkowianina.

W trzecim starciu na początku Stec był na daleko groźny. Jaskóła w pewnej chwili inkasuje potężne uderzenie z prawej, ale wytrzymuje je, zapędza do rogu Steca, ładuje sierpowe z prawej i lewej, przechodzi do dolnych partii i zalamuje już piotrkowianina. Zwycięstwo Jaskóły w zupełności zasłużone.

Sezon piłkarski rozpoczęty

Warta - Partyzant 6:2 (4:1)

Bramki dla łodzian zdobyli: Lewandowski i Koczewski



WARTA

Na oficjalne otwarcie sezonu piłkarskiego, klub sportowy „Partyzant” zaprosił mistrza Polski — Wartę poznańską, w celu rozegrania towarzyskiego meczu. Drużyna łódzka opierała się na zawodnikach kolejarzy, dzielnie stawiając czoło gościom. Rozmokie boisko utrudniało w wysokim stopniu kontynuowanie normalnej gry. Lepszy o dwie klasy technicznie i taktycznie mistrz Polski, zasłużenie uzyskał zwycięstwo, demonstrując zwłaszcza do przerwy grę na dobrym poziomie. Dobrze spisał się bramkarz Krytkowiak, obrońcy pewni. W ataku mało zatrudniony był Smółski, którego pilnował Włodarczyk. Łodzianin jest jeszcze jed-

nak daleki od zeszlorocznej formy.

„Partyzant” najlepsze punkty posiadał w Koczewskim w napadzie i środkowym pomocniku. Świątyni łodzian bronili aż trzech bramkarzy, Depczyński, Zieliński z ŁKS-u a w końcu zawodnik Włodarczyk z „Biegu”.

Łupem bramkowym podzielił się w kolejności: Gendera, Czupczyk, Orłowski, Gerard, Czupczyk i Gendera. Punkty dla „Partyzanta”

uzyskali Lewandowski i Koczewski.

Jednej bramki strzelonej b. ładnie przez tego ostatniego sędzia nie uznał z powodu „spalonego”.

Widzów zebrało się około 6 tysięcy. Zawody prowadził ob. Górski.

Na przedmeczcu spotkały się zespoły ŁKS-IB i Widzewa IB. Uzyskano wynik bezbramkowy 0:0.

W Tomaszowie

ŁKS — TUR 5:1 (2:1)

Ligowy zespół ŁKS-u bawił w dniu wczorajszym w Tomaszowie, gdzie rozegrał towarzyski mecz z tamtejszym TUR-em. Jak było do przewidzenia, zwycięstwo uzyskali łodzianie w stosunku 5:1.

Goale dla ŁKS-u padły ze strzał: Janec ka 2, Patkolo, Łęcza i Barana po 1.

W Pabianicach

PKS — TUR 3:3 (1:2)

Rozegrany w Pabianicach mecz piłkarski B-klasowych rywali, zakończył się wynikiem remisowym 3:3. Boisko w opłakanym stanie. Oba zespoły walczyły ambitnie. Zawody prowadził mar Bira.

Widzew-Zjednoczone 7:0 (5:0)

Przed spotkaniami ligowymi Widzew rozegrał mecz towarzyski na boisku Zjednoczonych z gospodarzami, zwyciężając wysokocynfrowo 7:0 (5:0). Bramki uzyskali: Marciniak, Fornalczyk i Wróbel (po 2) oraz Gbyl (1).

Wyróżnili się z zespołu zwycięskiego: Ci-chocki, Marciniak oraz Koczewski.

W Zgierzu

Lechia — Boruta 3:1 (0:1)

W Zgierzu rozegrano mecz o mistrzostwo kl. A pomiędzy beniaminkiem Boruta a Lechią z Tomaszowa. Zwycięstwo w stosunku 3:1 uzyskali goście, dla których bramki uzyskali: Białkowski i lewoskrzydłowy — 2. Honorowy punkt dla Boruty strzelił lewy łącznik. Zawody prowadził p. Olejniczak.

Obecnie tabelka spotkań wygląda jak następuje:

	ier	pkt.	st. bram.
Widzew BI	4	14	23:10
PTC	8	12	26:14
TUR Tomaszów	8	12	21:14
ŁKS IB	9	10	20:15
Lechia (Tom.)	9	10	18:16
Zjednoczone	9	10	18:22
Concordia	9	7	17:26
ZZK	8	4	16:19
TUR Łódź	8	1	10:25
Boruta	4	—	4:12

Mistrzostwa ZRS

W siatkówce żeńskiej Gedania z Gdańska zdobyła pierwsze miejsce przed TUR-em łódz kim.

W siatkówce męskiej TUR miejscowy pokonał w finale zespół Lenko z Bielska.

W koszykówce żeńskiej Zryw łódzki po zwycięstwie nad ZZK Ruchem z Chejnic zdobył pierwszą lokatę.

W koszykówce męskiej łódzki TUR uzyskał zwycięstwo w finale z drużyną PMS z Krakowa.

„GDYNIA” Początek seansów: Codziennie o godz. 12, 13, 14, 15

Nowy DZIŚ PREMIERA! 6. III. 48 — 14. III. 48.

PROGRAM AKTUALNOŚCI krajowych i zagranicznych Nr 2

P.K.F. Nr 10-48
WIELICZKA

KALUŻNICA CZARNA
ATOM NA ROZDROŻU

Cena biletów na wszystkie miejsca 35 zł. 1656-R